

GAZETA LWOWSKA.

Z. Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Grecya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 5. kwietnia. Ze składki urządzonej przez mandatarjusza w Strusowie p. Stanisława Czeżowskiego wpłynęły na rzecz Lwowskiego instytutu ślepych następujące dary:

Od gminy izraelickiej w Strusowie 3 zr., od p. Stanisława Czeżowskiego 1 zr., od Jerzego Wrba 20 kr., Jana Karesch 10 kr., Stanisława Waśniewskiego 10 kr., od administracji dóbr 30 kr., od ks. Jana Kaistury proboszcza obr. łac. 1 zr., od Jakóba Albert 1 zr., Jana Borzeńskiego 10 kr., Jerzego Albert 1 zr., Bazylego Starożyńskiego nauczyciela 10 kr., Dawida Rager 20 kr. Ogółem 8 zr. 50 kr. m. k., które c. k. prezydium krajowe z wyrazem podziękowania dawcom do wiadomości powszechnej podaje.

Sprawy krajowe.

(Wykaz obiegu pieniędzy papierowych z końcem marca roku 1852.)

Wiedeń, 16. kwietnia. Wykaz obiegu papierowych pieniędzy z końcem marca 1852 i porównanie go z obiegiem papierowych pieniędzy po koniec lutego 1852.

A. Papierowe pieniądze z kursem przymusowym.

Najwyższa kwota, której na mocy c. k. patentu z 15. maja 1851 znajdujące się w obiegu z kursem przymusowym pieniądze papierowe przewyższać niepowinny 200,000,000 złr.

W skutek pożyczki rządowej z dnia 1. września 1851 amortyzowano:

dnia 3. lutego 1852	20,000,000 złr.	
dnia 29. marca 1852	5,000,000 złr.	25,000,000 „

Najwyższa kwota, której znajdujące się w obiegu z kursem przymusowym pieniądze papierowe obecnie przewyższać nie mogą 175,000,000 złr.

Istotna kwota pieniędzy papierowych znajdujących się z kursem przymusowym w obiegu, następnie w kasach podatkowych i dochodowych, równie jak we wszystkich wydatkowych kasach państwa, a to:

	po koniec marca 1852 złr.	po koniec lutego 1852 złr.
w 3proc. asygnatach kasowych	636,315	704,335
w 3proc. biletach skarbowych	37,821,300	41,526,600
w nieuprocenowanych biletach skarb.	87,503,940	82,962,840
w asygnatach na węgierskie przychody krajowe	27,722,271	30,296,525
W ogóle	153,683,826	155,490,300

B. Pieniądze papierowe bez kursu przymusowego.

a) Lombardzko-weneckie bilety skarbowe:

	po koniec marca 1852 Lire	po koniec lutego 1852 Lire
Wydano po odtrąceniu znajdujących się w kasach kwot	66,686,790	67,235,735
Amortyzowano	62,726,200	62,726,200
W obiegu znajdowało się	3,960,590	4,509,535

(Na przyszłość będzie już podana tylko znajdująca się w obiegu ilość.)

b) Banknoty:

	po koniec marca 1852 złr.	po koniec lutego 1852 złr.
Wydano (jako najwyższa ich kwota)	18,192,812	18,192,812
Wpłynęły napowrót i leżały gotowe do amortyzacji	2,766,839	1,946,430
W obiegu było (włącznie z kwotami znajdującymi się w podatkowych i dochodowych kasach, następnie we wszystkich wydatkowych kasach państwa), a to: przeznaczone do wylosowania	6,317,622	7,036,020
nie przeznaczone do wylosowania	9,108,351	9,210,362
W ogóle	15,425,973	16,246,382

Z c. k. ministerjum finansów.

Wiedeń, 15. kwietnia 1852.

(W. Z.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 14. kwietnia. Rzymski kardynał-sekretarz stanu przystał z wielką gotowością na propozycję rozpoczęcia układów względem przyłączenia państwa kościelnego do austriacko-niemieckiego związku pocztowego; namienione negocjacje będą ze strony Austrii prowadzone.

— W austriacko-sardyńskim traktacie handlu i żeglugi nastąpi nowe dla Austrii bardzo korzystne rozszerzenie. Według samego traktatu obowiązana jest Sardynia przyznać także dla Austrii wszystkie korzyści handlowe, które dla innych państw przyzwolone będą. Nowy francusko-sardyński traktat zawiera w tym względzie ważne uwzględnienia dla austr. jedwabiu, wina, skór it. p. Pierwszy artykuł może być bez cła wprowadzany.

— Według wydanych dotychczas dyspozycji rozpocznie się niezwłocznie już na przyszły miesiąc budowanie pobocznej kolei do Bochni ze strony dyrekcji północnej kolei żelaznej. Nowa linia będzie pociągnięta przez Friedek, Cieszyn i Bilsko.

— Po wybudowaniu kolei do Bochni ma być pociągnięta pojedyncza linia aż do głównego składu kopalni soli, aby się w transportowaniu soli aż do kolei, bez wozów obejść.

— Pewien ekonom zrobił wysokiemu ministerstwu tę jak się zdaje praktyczną propozycję, aby zamiast używanych teraz kosztownych słupów telegraficznych, pozasadzać topole, któreby do prowadzenia drutów użytymi być mogły.

— Na zasadzie połączenia służby pocztowej z telegraficzną, rozporządziło wysokie ministerjum handlu, aby telegrafistów przypuszczano do nauczania się służby pocztowej, jak to odwrotnie już od dawna się dzieje.

— Wysokie ministerjum handlu poleciło wszystkim właściwym władzom publicznym, aby o skutkach nowej taryfy cłowej obszerne peryodyczne sprawozdania nadśledzały.

— Na przyszłe półrocze przyjedzie z Egiptu dziesięciu młodzieńców do Wiednia, dla wykształcenia się kosztem wiekrośla przez sześć lat w sztuce lekarskiej. Trzech z nich będzie się uczyć okulistyki, trzech medycyny, dwóch chirurgii, a dwóch aptekarstwa. O umieszczenie ich w instytucie edukacyjnym postarano się.

— Petycja Pragskiego handlowego stanu względem zaprowadzenia giełdy w Pradze, jest, jak słychać, już załatwiona, a rezolucya wypadła stosownie do życzeń petycjonaryuszów.

— 15. kwietnia. Na zgromadzeniach rady ministeryalnej, które się odbyły po śmierci ś. p. Prezydenta ministrów księcia Schwarzenberga, kierował obradami jako przewodniczący pan minister spraw wewnętrznych dr. Alex. Bach, jako najstarszy w randze minister; teraz objął znowu to przewodnictwo według istniejącego w tej mierze regulaminu pan Minister spraw zewnętrznych.

— Pan minister spraw zagranicznych hrabia Buol-Schauenstein przyjmował wczoraj i dziś ciało dyplomatyczne.

— Między Austrią i Francją toczą się układy, których przedmiotem jest zmniejszenie cła przy wprowadzaniu do Austrii niektórych francuskich artykułów zbytkowych, a natomiast zmniejszenie cła od austriackiej wełny owej przy wprowadzaniu jej do Francji. Również toczą się układy względem zawarcia traktatów dla zabezpieczenia własności literackiej i względem postawienia na równi francuskiej portoryi z portoryą austriacko-niemieckiego pocztowego związku. Ta ostatnia kwestya przyjdzie na przyszłej konferencyi pocztowej do decyzji.

— W ciągu przyszłego miesiąca będzie znowu spaloną kwota papierowych pieniędzy, którą z obiegu ściągają.

— Jako dodatek do historii Austrii, zamysła jedna z tutejszych księgarni wydać w zbiorowem dziele wszystkie dotychczas publikowane okólnikowe depezesy, memoryały i mowy ś. p. prezydenta ministrów księcia Schwarzenberga.

— Reforma ustawy komunalnej jest już, jak słychać, w głównych zarysach ułożona. Korzystano przytem głównie z nabytych w najnowszym czasie doświadczeń o komunach, i pewną jest rzeczą, że często wydarzające się arbitralności gmin pojedynczych, a mianowicie gmin mniejszej objętości, zwróca na siebie potrzebną uwagę. Wysoki rząd ma zamiar w ogólnym interesie starać się o to, aby administracyę i kierunek poruczano takim ludziom z gminy, których poczciwość i uzdolnienie są dostateczną rękojmią dla dobra pojedynczych członków komuny.

— Opróżniona przez śmierć JO. księcia Schwarzenberga, prezydenta ministrów posiada kanclerza orderu Franciszka Józefa, będzie jak słychać, nadana któremuś z panów ministrów. Powinności kanclerza orderu, którego nominuje sam Césarz Jego Mość z członków

tegoż orderu, są te, iż załatwia wszystkie do tegoż orderu ściągające się sprawy. Pod nim zostają podskarbi orderu, sekretarz orderu, archiwaryusz i kancelista orderu, którzy także nie członkami orderu być mogą. Kanclerz orderu ma przedkładać jego sprawy Cesarzowi Jego Mości jako wielkiemu mistrzowi orderu, publikować i podpisywać najwyższe rozporządzenia równie jak dokumenta nominacyi.

— Na odbytem dziś popołudnia dziesiątem losowaniu pożyczki hrabi Waldstein, wyciągnięto następujące główne losy: nr. 21.898 wygrywa 10.000 zr., 39.064, 1500 zr., 84.560, 1000 zr., 88.298 500 zr. i 98.349, 500 zr. m. k. Następnie wyciągnięto 5 losów a 100 zr., 10 a 50 zr., 20 a 40 zr., i 110 a 30 zr. m. k.

— Na mocy postanowień konwencji zawartej między austriacką administracją państwa, a krakowskim górno-szląskiem towarzystwem kolei żelaznej, odbyło się dziś drugie losowanie wydanych za pierwiastkowe akcje obligacyi, i wyciągnięto następujące numery: 496, 9823, 15.920, 6792, 16.633, 11.429, 8549, 8340, 12.752, 9577, 14.938, 3667, 2944, 921, 12.978, 11.500, 16.646, 16.941, 5313, 7154, 16.951, 6561, 2825, 12.703, 1652, 11.998, 11.923, 7445, 3247, 14.865, 4718, 1994, 10.089, 14.917, 2068, 179, 12.114, 17.507, 17.496, 14.713, 4603, 2382, 7736, 11.828, 6948, 13.145, 13.402, 17.615, 11.788, 2082, 7998, 4593, 3821, 3551, 15.477, 17.516, 3295, 13.399, 9143, 961, 1315, 16.631, 10.129, 8354, 8598, 11.564, 12.317, 16.964, 14.709, 557, 14.809, 4758, 9528, 11.298, 3883, 10.570, 4319, 3811, 6821, 7433, 1206, 4734, 6879, 10.986 i 4581. Na odbytem zaraz potem trzecim losowaniu akcji prioritatis będącej w mowie kolei wyciągnięto: 3429, 3470, 2022, 484, 179, 2839, 2307, 2403, 504, 3027, 214, 3178, 3321, 1150 i 2831.

(Lloyd)

(Kurs wiedeński z 20. kwietnia 1852.)

Obligacje długu państwa 5% $95\frac{1}{10}$; $4\frac{1}{2}\%$ $85\frac{7}{10}$; 4% — —. $4\frac{1}{2}\%$ z r. 1850 — —; wylosowane 3% — —. Losy z r. 1834: — —. z roku 1839 $305\frac{5}{16}$. Więd. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1275. Akcje kolei póln. $1552\frac{1}{2}$. Głognickiej kolei żelaznej — —. Odenburskie 120. Budwejskie — —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Ameryka.

(O wyprawie amerykańskiej do Japonii.)

Do gazety angielskiej *Times* piszą z Nowego Jorku o amerykańskiej wyprawie do Japonii, co następuje: „Za kilka dni odpłynie kommodore Perry z dwoma największemi i dwoma mniejszemi parostatkami, dla połączenia się przy japońskim wybrzeżu z flotą stojącą na wodach indyjskich. W roku 1846 miał wprowadzić kommodore Biddle więcej armat na indyjskim archipelagu do swojej dyspozycji, ale za to miał mniej okrętów, a między temi ani jednego parostatku. Minął czas, w którym siła eskadry zależała od liczby jej armat, gdyż udowodniono, że jednym paropływem, mającym tylko dwa ciężkie działa, można niekiedy daleko więcej dokazać, niż całą flotą zagłową. Kommodore Perry będzie stać na czele najpotężniejszej floty, jaką kiedy Ameryka na wschód wysłała, jakoż ta flota jest na wszelki sposób dla tak zwanej misyi pokoju za wielka. A zatem zamierzono przeto całkiem co innego, niż „hydrograficznie zlustrowanie chińskich i japońskich wybrzeży“, jak to głoszą organa rządu amerykańskiego. Awanturniczy duch Amerykanów szuka widocznie nowego pola dla swej czynności. Stany Zjednoczone wyprawia niezadługo w Azji na wzór Anglików, dramat strzelniczego prochu, i jak się zdaje, jeszcze z mniejszym umiarkowaniem. Wyspy Sandwichskie spadły im już jak zgnite gruszki w podolek; teraz następuje kolej na Japonię. Stały ląd Ameryki jest już zdobyty; w Europie nie można nic dostać; w takim razie najlepiej będzie zabrać się do Azji. Gdy idzie o powiększenie potęgi i terytorium republiki, wtedy zga-

dzają się ze sobą dzienniki wszystkich partii. Expedycya ta nie pozostanie bez wpływu także na wybór prezydenta. Wielkie zwycięstwo w Japonii — mniejsza o to, czy prawdziwe, czy nie — rozgłoszone telegrafami na 20,000 mil długości szybkością błyskawicy po całym kraju, będzie pożądanym manewrem, który na ośm dni przed wyborem, bardzo dobrą przysługę wyświadczyć może“.

(Pr. Ztg.)

Portugalia.

(Zamknięcie Kortezów.)

Listy z *Lisbony* z dnia 31. marca donoszą, że na tym dniu zamknięto kwartalną sesję Kortezów po uchwale, aby zniesiono karę śmierci za przestępstwa polityczne. Równocześnie powołano ciało prawodawcze na dzień 20. kwietnia na dwumiesięczną nadzwyczajną sesję. Dnia 2. kwietnia odbędą się wybory uzupełniające 26 członków do izby deputowanych. Postanowienie gabinetu Saldanha pozostania u władzy zostało bardzo dobrze przyjęte i niema wątpliwości że spokój w kraju niebędzie zakłócony.

(Ll.)

Hiszpania.

(Uchwała rady ministrów względem Kuby. — Wyroki śmierci. — Konfiskacya dzienników wieczornych.)

Madryt, 5. kwietnia. Na dniu 3. b. m. zapadła w radzie ministerjalnej stanowcza uchwała, odrzucać wszelkie propozycje posta północno-amerykańskiego, któreby się odnosiły do sprzedania Unii wyspy Kuby. Rząd spodziewa się, że jak tylko wejdą w życie wszelkie reformy, które poruczył zaprowadzić tam jenerałowi Canedo, niebędą już mieli Kubanie żadnego powodu pragnąć odłączenia od Hiszpanii. Rozpoczęte tam przez jenerala Concha fortyfikacye każe ukończyć nowy kapitan jeneralny, a przeciw zamierzonej nowej inwazyi będą użyte wszelkie środki ostrożności. — Także w Badajoz skazał sąd wojenny na śmierć siedm indywiduów obwinionych o powstanie przeciw rządowi z bronią w ręku. Ale na prośbę przewielebnego JMC. księdza Biskupa odłożył jeneralny kapitan na później wykonanie wyroku, ponieważ skazani udali się z prośbą do łaski Jej król. Mości. Borges zwrócił się po klęsce swojej ku górcom Cameros i miał szczęśliwie umknąć do Francyi. — Wszystkie dzienniki wieczorne zostały dziś skonfiskowane, mianowicie: „*Esperanza*“, „*Heraldo*“ i „*Clamor*“. Wszystkie zawierały artykuły ściągające się do ustawy o druku.

(G. W.)

Anglia.

(Nowiny dworu. — Transport dziewcząt do Australii.)

Londyn, 13. kwietnia. Księżę i księżna Aumale z księżniczką Salerno byli wczoraj z wizytą u królowej. Księżę i księżna Cambridge i księżniczka Marya przybyli późno wieczór do Windsor. Hrabia i hrabina Aquila opuścili wczoraj hotel Mivart i udali się do Claremont, aby odwiedzić hrabinę Neuilly.

— W sobotę wyprawiło towarzystwo emigracyjne dla kobiet znowu 50 dziewcząt do Australii. W ogóle wysłało teraz wspomniane towarzystwo 850 kobiet i dziewcząt z Anglii, a skutek był równie dla emigrujących jak i dla kolonii, w których osiadły, bardzo pomyślny, co mianowicie przypisują surowemu wyborowi, który towarzystwo dotychczas robiło.

(G. P.)

(Dziennik „Times“ o poróżnieniu między robotnikami i właścicielami fabryk.)

Londyn, 10. kwietnia. Dziennik *Times* rozprawia o poróżnieniu między robotnikami i właścicielami fabryk w przedłuższym artykule, w którym powiada pomiędzy innymi.

„Na dniu 10. stycznia r. b. przyszło do nieporozumień pomiędzy obydwojema partjami, skutkiem czego było zawieszenie robot w

Gabryela, czyli: Dwie siostry.

(Ciąg dalszy.)

Słusznie mogła powiedzieć Gabryela: „Zamieniałam jedną niewolę na drugą!“ Ale po śmierci męża nie powtórzyła już nigdy tych wyrazów. Ciągłe smutna i zamyślona nie wynurzała się przed nikim nawet przedemną, i żadna skarga nie wymknęła się z ust jej, tak, że niepodobna było domyśleć się, co jej serce czuje i jakie dolega mu cierpienie. Mała Ella był to kwiatek równie warty i błady, jak jej matka, a tak podobna do niej, jak pączek do kwitnącej róży.

A ja cóż mogłam zrobić wtedy? Ciągłe zapytywałam sama siebie: „Jak poradzić temu, aby nie być dłużej ciężarem dla pana Erminstoun? Czy niewypadałoby teraz zrobić jaki użytek z mego wykształcenia, które dzięki połączeniu mej siostry z jego synem nabyłam w rozmaitych gałęziach umiejętności?“ Lecz nigdy nieumiałam odpowiedzieć sobie, jakby to uskutecznić. Kalesstwo moje niedozwalało mi poświęcić się czynnemu zatrudnieniu, a byłam za młoda jeszcze, aby pełnić obowiązki „towarzyszki.“ Objawiłam moje myśli i życzenia panu Dacre, który nas często odwiedzał, i słowami pociechy wzmacniał bolejące serca. Gabryela słuchała go teraz z większą uległością, niż kiedykolwiek; jemu wolno było karcić ją i napominać, ganić i pocieszać, kiedy wszelkie nadzieje ludzkie zdawały się nas zawodzić. Bo i gdzież pytam, mogłybyśmy znaleźć przytułek wtedy, gdyby panu Erminstoun było się podobało odmówić nam pen-

si, aby zmusić Gabryelę do opuszczenia dziecka dla uchronienia go od niedostatku? Zaprawdę ja myślę, że gdyby nie to dziecko, droższe jej nad wszystko, wolałaby była biędna wdowa żyć o żebrzym chlebie razem zemną, niż spuszczać się na łaskę pana Erminstoun i przyjmować z jego ręki zatrutą wymówkami jałmużnę.

Przez cały rok, który upłynął na żałobie po mężu, przebijając się nadzwyczajną spokojnością w każdym kroku Gabryeli, — spokojność prawie taka, jakiej doznają osoby chodzące po księżycu. Ja byłam raczej przygotowaną na jej rozpacz i namiętne skargi wobec takiego upokorzenia jej dumy; ale przeciwnie Gabryela jak powiadam, była dziwnie spokojna — dziwnie milcząca. Nie było to jednakże poddaniem się woli nieba — takie uczucie objawia się inaczej — i nigdy siostra moja nie czytała pisma świętego, wyjąwszy słuchając pana Dacre, którego silny, miły i rozrzewniający głos potrafił zawsze pozyskać całą jej uwagę dla tak ważnego przedmiotu. Co niedzieli bywała w kościele, gdzie pan Dacre odprawiał nabożeństwo, ale chociaż familia Erminstoun miała tam kosztownie przyozdobioną ławkę, Gabryela nie siadała w niej nigdy, lecz zwykle zajmowała osobne miejsce pomiędzy ubogimi u wchodu obok przepysznego pomnika familii Treherne, gdzie purpurowe promienie zachodzącego słońca, padając przez kolorowe okno, czarujący blask rzucały na jej złociste

najznakomitszych fabrykach angielskich. Dziś na dniu 10. kwietnia jesteśmy w stanie donieść przynajmniej, że spór ten po większej części już się zakończył. Ewentualne rezultaty jego niepodlegają już żadnej wątpliwości.

Po trzech miesiącach pełnych cierpień dla pojedynczych indywidualów a turbacji dla ogółu, po niezmiernych stratach pieniężnych i niestęchanem zagrożeniu handlu, gdy czwarta część robotniczego roku upłynęła na intrygach, podburzaniach i zatargach, przystali robotnicy o tyle na warunki fabrykantów, że odwołują owe wymagania, z których spór wynikał.

Pojedyncze stadya tej walki robotniczej tkwią nam jeszcze świeżo w pamięci. Towarzystwo znane pod nazwą „Amalgamated Society“, które śmiało i otwarcie wyznało, że celem jego jest napaść i panowanie, rozpoczęło na dniu 24. grudnia r. z. czynność swoją okólnikiem, w którym wzywało właścicieli fabryk, aby natychmiast i bez wszelkiego warunku odstąpili od wymagań dotyczących się roboty na sztukę i roboty po-za zwykłymi godzinami warsztatowemi. Fabrykanci zaś zamknęli w odpowiedź na to warstwy swoje z tym dodatkkiem, że otworzą je dopiero po zupełnem odwołaniu tego okólnika. Wtedy stała się sprawa ta kwestyą dłuższej trwałości, w ciągu której apelowały obie strony do publiczności w przekonaniu, że jej potwierdzenie rozstrzygnie sprawę. Ale jak wiadomo przyczyniła się wiele do tego obłuda przewodzców stojących na czele robotników, że im nieokazywano żadnej sympatii ani udzielano pomocy z zewnątrz; ośmielani tem przeto coraz bardziej fabrykanci postąpili o jeden krok naprzód i oświadczyli, że na przyszłość żaden robotnik nieznajdzie zatrudnienia u nich, jeżeli pisemnie niewyrzeknie się wszelkiego związku z „Amalgamated Society“. Żądane zrzeczenie podpisało 10,000 robotników, a okólnik z 24go grudnia r. z. został odwołany. Gdyby to przed trzema miesiącami było nastąpiło, byłby cały spór od razu się zakończył; od tego czasu zaś nastąpiły jeszcze inne powody do niezakończenia, tak że trudno, aby położone pierwotnie warunki teraz już przyjęte być mogły.

Dziennik *Times* obrał sobie teraz za zadanie działać jako bezstronny, pojednawczy pośrednik, i wzywa obie strony jak najusilniej, aby usłuchały rad jego.

(G. W.)

Francya.

(Uwagi dziennika „Bulletin de Paris. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 9. kwietnia. *Bulletin de Paris* zawiera dziś następujący uwagi godny artykuł: „Opinia publiczna w Paryżu, a szczególnie w departamentach oświadcza się codziennie otwarcie za nową modyfikacją w formie naszych instytucji. Energiczny upór naszych mężów o smutnych antecedencjach, aby zatrzymać przynajmniej nazwę „Republiki“ niepodoba się powszechnie mężom umiarkowanym, których pomoc stanowi wielką potęgę rządu, a których opinia kierować musi jego krokami. Jeżeli lojalnie zamiary głowy państwa zapoznane są przez anarchistów, jeżeli słowo „Republika“ miasto być rekojmią pokoju i zgody tylko ku temu służy, by utrzymać niedorzeczne iluzje i zbrodnicze nadzieje, tedy należy położyć koniec temu niebezpiecznemu urojeniu“. To jest opinia ogromnej większości pracującego i poczciwego ludu, który poprzestawał na republice, ale jej nieprzyjmował. Nowa władza czuwająca nad losami naszymi nie sprzyńwierzy się szlachetnej konsekwencji swojej i usprawiedliwi wszystkie nadzieje nasze tem, iż sama zniszczy ostatni ślad nieforemnych rządów, które ją poprzedzały a o których wskrzeszeniu jeszcze marzą niektórzy szaleńcy“.

— Prezydent republiki przyzwolił sumę 50,000 franków na pomnik dla marszałka Ney.

— Dziennik *Public* donosi, że Wielcy książęta rosyjscy bawiący obecnie w Bawaryi przybędą do Paryża, aby odwiedzić prezydenta republiki.

— Osoby należące do nowej gwardyi narodowej otrzymały wezwanie, aby aż do 25. kwietnia miały w pogotowiu swoje uniformy. Z tąd wnoszą, że się przygotowuje wielka rewia wojska i gwardyi narodowej, którą z kilku stron zapowiedziano na 5. maja. (Ll.)

(Posiedzenie ciała ustawodawczego. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 13. kwietnia. Ciało ustawodawcze. Posiedzenie z 13. kwietnia. O godzinie 3ciej początek posiedzenia. Najpierw uwiadomił prezydent Billault zgromadzenie o listach dwóch deputowanych, mianowicie pana Clary z departamentu Cher i Loire i pana de la Vaux z departamentu Indre, którzy usprawiedliwiają dotychczasową nieobecność swoją i pisemnie załączają swoją przysięgę; poczem przydujący proklamował obudwóch deputowanymi. Deputowany d'Herambault z departamentu Pas de Calais składał także opóźnioną przysięgę, i chociaż nieudowodnił swojej narodowości, został jako dawny członek zgromadzenia narodowego przyjęty do ciała ustawodawczego. Potem oświadczył przydujący, że otrzymał od ministra dwa projekta do ustaw, z których jeden tyczy się jurydycznej procedury rehabilitacji, a drugi niektórych spraw miejscowych. Pierwszy będą popierał radca stanu Rouher, Conty i de Royer, a w obronie drugiego wystąpią radca stanu de Thorigny i Boulay (de la Meurthe) — były wiceprezydent republiki. Dalej oznajmił pan Billault zgromadzeniu, że wkrótce zostanie przedłożony ciału ustawodawczemu cały szereg projektów do ustaw, pomiędzy innemi projekta względem kolei żelaznych, ceł i hypotek, względem organizacji gmin, względem zamknięcia rachunków z r. 1848 i 1849, a nakoniec względem budżetu na rok 1853. — Ponieważ przyszłe posiedzenie na pewny dzień jeszcze wyznaczone być nie mogło, przeto oświadczył przydujący przy końcu posiedzenia, że każe z osobna zwołać deputowanych, jak tylko przygotowawcze prace dla dyskusji ukończone zostaną.

— Podług *Journal des Debats* wynosi liczba senatorów mających otrzymać dotacje 39. Pomiedzy tymi, którzy mają otrzymać 30,000 franków, znajdują się generałowie de Castellane, Baraguay d'Hilliers, Magnan, Petit, d'Ornano, Pelet i Prevat; książę Murat, książę Moskwy, Ernest de Girardin, hrabia Lezay de Marnesia i markiz de St. Simon; dwaj ministrowie Leroy de St. Arnaud i Bineau, i dwaj dawni ministrowie, baronowie Crouseilles i Lacrosse. 16 ma otrzymać 20,000 fr., do rzędu tych należą generałowie Schramm i Achard, markiz Audiffret, E. de Beaumont, baron Heekeren, Vieillard, Mamiel, Leverrier i Troplong, i dwaj dawni ministrowie de la Hitte i Dumas. Dwóch senatorów, wiceadmirałowie Casy i Parseval Deschenes otrzymają dotację 15,000 franków.

— Bibliotekarz senatu Ponsard podał się do dymisji.

— Dziennik *Constitutionnel* podaje nowe szczegóły o rozporządzeniach dotyczących się więźniów deportowanych do Algieru. Deportowani mają być podzieleni na 3 kategorie: Ci, którzy mają majątek, jako też zręczni rzemieślnicy będą dla umniejszenia kosztów rządowi internowani w zamieszanych miejscach wybrzeża, gdzie się sami utrzymywali; rolnicy, którzy okażą chęć poprawy, dostaną grunta, i stanowiąc będą kategorię wolnych kolonistów; uporni zaś pozostaną w uorganizowanych po wojskowemu oddziałach kolonizacyjnych. Dziennik zapewnia oraz powtórnie, że do Cayenne tylko więźni galarowi i tacy więźni polityczni deportowani będą, którzy już raz za inne zbrodnie skazani byli, w ogóle wyraża *Constitutionnel* to przekonanie: „Rząd niezapomni pewnie, że tu nieidzie o właściciwych zbrodniarzów, lecz o ludzi, którzy wprawdzie dopuścili się

włosy i spuszczone ku ziemi oczy. Nie była to jednakże ani pokora, ani skromność grzesznicy, która dla miłości Boga wyrzeka się światowych przyjemności, lecz ukryta duma, i Gabryela zwozdiła sama siebie, gdy idąc z zwykłą swą powagą i spokojnością ku skromnemu siedzeniu, nie przyjmowała zaproszeń lorda Treherne, który z największą grzecznością otwierał jej drzwiczki swego krzesła i kłaniał się pięknej damie tak uroczyście, jak gdyby była królową. Panny Erminstoun kłęczały na aksamitnych podnóżkach strojne w pióra i klejnoty, uderzające bogactwem i światowemi blaski: ale moja blada siostra choć miała na sobie prostą suknię żałobną, choć kłęczała na kamiennym tylko stopniu, mogła przecież snadnie uchodzić obok nich za królowę, a one za jej panny dworskie.

Nieraz też rzucaly one nienawistne spojrzenia na Gabryelę, gdy lord Treherne tak stanowczo składał jej swoje hołdy; ale zaprawdę niemniej dumy i pychy gnieździło się w sercu Gabryeli niżli w ich sercach. Biędna istota!

Słusznie mówiła niegdyś: że gorzkie chwile dziecinnego wieku całe zatruly jej życie; i cóż jej pozostało więcej prócz dumy? Wolna od wszelkiej próżności kobiecej — Gabryela była szlachetna, wspaniałomyślna i poświęcająca się w miłości; łagodny charakter jej połączony z czystością serca i usposobionym do towarzyskiego życia umysłem, mógł w innych stosunkach stać się dla niej niewyczerpanem źródłem szczęścia; ale niestety wszystkie te zalety pięknej duszy zatrzuwała duma wzgardzonego serca, i duma też stała się przyczyną jej nieszczęścia.

Lord Treherne nie przychodził nigdy do naszego skromnego pomieszkania — raz tylko po śmierci szwagra złożył Gabryeli uszanowanie swoje; ale ciągle zdobiły nasz mały pokój najrzadsze rośliny zagraniczne, i ciągle odświeżano je nowemi zapasami z pałacu Treherne, które zazwyczaj z biletem Lorda przynosił zaufany sługa. Sam Lord Treherne bywał odtąd zawsze w kościele, a ludzie dziwili się, dlaczego stał się tak nabożnym naraz. Byłam wówczas zanadto jeszcze młoda i niedoświadczona, abym mogła zrozumieć i ocenić to delikatne postępowanie Lorda. Ale pan Dacre rozumiał je dobrze; wszelako za nic w świecie nie byłby wmieszał się do naszych stosunków prywatnych, wyjąwszy w charakterze duchownym lub dla dopomożenia mi w naukach, którym się poświęcałam. Jakiś niewysłowiony urok świętości otaczał ciągle tę duchowną osobę, wobec której ustawała natychmiast wszelka chęć do wszczynania nieprzyzwoitych żartów lub niestosownej rozmowy, w jakimkolwiek to było towarzystwie. Wszędzie nadawała jego przewaga moralna właściwy takt i przyzwoity tok konwersacji, a wesole i odznaczające się zwykle panny Erminstoun, posępniały zawsze w jego obecności; gdy przeciwnie Lord Treherne, człowiek światły i pełen delikatności, nie tylko oddawał panu Dacre zewnętrzną cześć przynależną jego godności kapłańskiej, ale okazywał mu oraz jak największy szacunek, na który zasługiwały osobiste przymioty jego.

(Ciąg jalszy nastąpi.)

błędu; ale przysłem zachowaniem się naprawić go mogą. My znamy serce Ludwika Napoleona i wiemy, że ono zawsze będzie skłonne do środków łagodności i zapomnienia.“

— Podług doniesień z Marsylii wypuszczono tam kilku więźniów, którzy zaprzysięgli wierność prezydentowi republiki i konstytucji.

— W Paryżu jest ciągle wiele fałszywych monet srebrnych w obiegu. Wiele z nich skonfiskował bank i oddał przynależnym władzom. (P. Z.)

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 10. kwietnia. Dość liczna zgraja robotników chciała w Bourges przeszkodzić ładowaniu zboża na okręta. Komisarz policyi udał się do nich z napomnieniem i przywiódł im w pamięć wydane od publicznej władzy w interesie klas robotników rozporządzenia. Poczem tłumy rozeszły się, a niektóre indywidua zawołały: „Pokładamy ufałość w Ludwiku Napoleonie, on jest dobry i sprawiedliwy, a jeżeli nas oszukają, to się do niego udamy.“ Sprawa ta nie miała dalszych skutków.

— Zapewniają mowi *Patrie*, że niektóre sady apelacyjne w swych uwagach nad systemem karnym, zwróciły haczość rządu na włóczęgę, która w pewnych miejscach prawdziwie ni pokojącą postać przybiera. Jest wielka liczba indywiduów, których próżnowanie zmusza do tego, że się jako włóczęgi osądzić pozwalają, aby mogli spędzić w więzieniach najprzykrzejsze miesiące roku. I tak są tacy między nimi, którzy 12, a nawet 17 razy za wałęsanie się byli przytrzymani i osądzeni, a ciągle są zdrowi i do roboty zupełnie zdolni.

Dla zapobieżenia tej włóczędze po kraju, miały sady apelacyjne wyrzec zdanie, aby ustawy na deportację skazywały niepoprawnych włóczęgów, którzy już pięć razy za wałęsanie się osądzeni byli.

— Z angielskim gabinetem toczy się negocjacya, z której łatwo zawikłanie wynikać może. Podczas bombardowania miasta Lagos, na zachodnim wybrzeżu Afryki, ponieśli szkodę także Francuzi; Francya przestała reklamacyę do angielskiego rządu i żąda wynagrodzenia, podczas gdy w Foreign-Office niesądzą się być do indemnizacyi obowiązani. (W. Z.)

Szwajcarya.

(Proklamacya rządu berneńskiego do ludu.)

Berna. Rząd berneński wydał względem oznaczonego na dzień 18. kwietnia głosowania nad kwestyą odwołania, proklamacyę do ludu, której główna część jest następująca: Konstytucya państwa, powiedziano na wstępie, nadaje wielkiej radzie władzę na cztery lata; terazniejsza wielka rada objęła swój urząd dnia 1. czerwca 1850, władza jej prawna powinna więc kończyć się dnia 1. czerwca 1854. Konstytucya jednak przypuszcza nadzwyczajne odnowienie, jeżeli je uchwali większość głosujących obywateli, a jeżeli tego zażąda 8000 obywateli, natenczas nastąpić musi głosowanie nad tą kwestyą. Na żądanie konstytucyą wymaganą liczbę zwołano wszystkie polityczne zgromadzenia ludu na dzień 18. kwietnia dla głosowania, czyli wielka rada w sposób nadzwyczajny ma być odnowioną lub nie. Odnowienie wielkiej rady pociąga za sobą według praw konstytucyjnych także nadzwyczajne odnowienie wszystkich władz rządowych. Rząd poczytuje sobie za obowiązek przypomnieć to, wstrzymuje się jednak od wykładania skutków, jakie za sobą koniecznie pociągnąć musi nadzwyczajna zmiana wyższych władz i urzędników w kantonie. Wkońcu napomniony jest lud do ścisłego i sumiennego rozpoznania, gdyż od rezultatu głosowania zawista pomyślność lub niedola kraju. (Ll.)

Włochy.

(Okólnik ministra sprawiedliwości do władz sądowych.)

Rzym, 1. kwietnia. Minister sprawiedliwości wydał wczoraj następujący okólnik do władz sądowych: „Przy dzisiejszej audyencji raczył Jego Świątobliwość Pan nasz upoważnić delegatów prowincyi, aby skazanym do więzienia lub do innych kar, {którzy nieodstawieni jeszcze na galary po więzieniach się znajdują, opuszczono dwa miesiące kary w ciągu tygodnia po Wielka-Nocy. Delegaci mają przytem postępować według swego najlepszego przekonania i uwzględniać każdy wypadek, równie jak sprawowanie się podczas więzienia, jednak wyłączeni są od tej łaski ci, którzy skazani są za bluźnierstwo, obrazę majestatu, wielkie oszustwa, fałszowania i kradzieże. To samo upoważnienie otrzymał także Monsignor konsultry względem więźniów znajdujących się na galarach i w domach poprawy.

Rzym, 27. marca 1852. (podp.) A. Giansanti. (Ll.)

Liwna, 6. kwietnia. Jego cesarzew. Mość W. książę rozporządził, ażeby odnośnie przez kongres sanitarny w Paryżu uchwalone postanowienia wprowadzono prowizorycznie w użycie w porcie tutejszym dla wszystkich towarów przychodzących z Egiptu, z Barbary i Lewanty. (L. k. a.)

Grecya.

(Nowy spiszek w Atenach odkryty.)

Do litogr. koresp. austr. piszą z Aten: Znnowu sprzysiężenie. Miaroch od żandarmeryi *Panas* i pewien dawny urzędnik od marynarki uwiadomili władzę o istnieniu spisku grożącym niebezpieczeństwem Jego Mości Królowi. Znnowu obiegają po mieście zatrważające pogłoski. W izbie deputowanych interpellowano ministerium w tym względzie. Minister sprawiedliwości *Privilegios* odpowiedział najspokojniej, że sprawa ta nie jest tak ważną, jak powszechnie sądzą, jednak dla usmierzenia sensacyi, jaką wywołała, nakazał on śledztwo sądowe.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 16. kwietnia. Na dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 20r.17k.; żyta 15r.; jęczmienia 13r.12k.; owsa 7r.52k.; hreczki 15r.; grochu 19r.; kartofli 7r.54k.; cetnar siana kosztował 3r.4k., siomy 1r.28k. Za sag drzewa twardego płacono 26r.15k., miękkiego 20k. Za kwartę krulek pszennych płacono 23k., jęczmiennych 13k., hreczanych 15k.; za kwartę mąki pszennej 13., żytniej 11kr.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 14. kwietnia. Targ tego tygodnia był daleko lepszym, niż w zeszłym tygodniu. Przypędzono bowiem 233 sztuk wołów, po największej części w lepszym gatunku. Przypędzili mianowicie: Dawid Geiger z Komborni 61 sztuk, Samuel Reissner z Tucemp 31, Dawid Pflanzler z Jasienia 29, Abraham Hakiel z Łentowni 40, a w mniejszych partyach 71 sztuk.

Ceny są ciągle wysokie, na co się powszechnie uzalają. Powodem tego jest zakupywanie bydła przez spekulantów. W drodze od granicy gal. do Lipnika zakupiono blisko 100 wołów.

Na targu Wiedeńskim było 1184 sztuk wołów.

Za cetnar płacono według gatunku 54½—58 złr. Na przyszły tydzień spodziewają się 900 sztuk wołów galicyjskich.

Kurs lwowski.

Dnia 20. kwietnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	44	5	49
Dukat cesarski	5	49	5	54
Półimperyal zł. rosyjski	10	4	10	7
Rubel śr. rosyjski	1	56½	1	57½
Talar pruski	1	48	1	50
Polski kurant i pięćzłotówk.	1	26	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	82	40	82	54

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. kwietnia 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	82	40
Przedano „ „ 100 po	83	10
Dawano „ „ za 100	—	—
Żądano „ „ za 100	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 20. kwietnia.)

Amsterdam 170¼ l. 2. m. Augsburg 122 l. uso. Frankfurt 121¼ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 180¼ l. 2. m. Liwna — p. 2. m. Londyn 12.8. l. 2. m. Medyolan 122¾, Marsylia 143¾ l. Paryż 143¾ l. Bukareszt 226. Konstantynopol 381. Agio duk. ces. 29½, Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 95½ lit. B. — —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Więd. d. 17. kwietnia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 30 —. Ces. dukatów obrączkowych agio 29½. Ros. Imperyaly 10.4. Srebra agio 23¾ gotówką.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 14. kwietnia.)

Metal. austr. 5% — —; 4½ 70¼. Akcy bank. 1260. Sardyńskie —. Hiszpańskie 42. Wiedeńskie 98½. Losy z r. 1834 —; 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 16. kwietnia.)

Debrowolna pożyczka 5% 103 — p. 4½% z r. 1850 103¼ —. Obligacye długi państwa 89¾. Akcy bank. 103. l. Pol. list. zastaw. —; nowe 96; Pol. 500 l. 88¾; 300 l. 151½ l. Frydrychsдоры 13½. Inne złoto za 5 tal. 10½. Austr. banknoty 83.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. kwietnia.

H.r. Łoś August, z Werchraty. — Józef Wyszyński, c. k. komisarz obwodowy, z Żółkwi. — PP. Jędrzejowicz Maksymilian, z Zniatyna. — Malczewski Juliusz, z Skwarzawy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze więd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 10 32	— 10	+ 0,6°	Połud.	bard. pochm. mgła
2 god. pop.	27 11 16	+ 0,6°	— 2,5°	„	„
19 god. wie.	28 0 20	— 2°	„	„	„ śnieg

TEATR.

Dziś: komedya polska: „**Staroświeczyzna i Postęp czasu.**“

Jutro: komedya niem.: „**Adoptivschwestern**“ dwa tańce i koncert na fagocie.“